

Contents:

- |  |                    |
|--|--------------------|
| 1. Unknown Coin From <i>Gdańsk</i> Dated 1577<br>p.3                   | W.Niemirycz        |
| 2. Counters Of <i>GAL</i><br>p.6                                       | Al. M.Kuźmin       |
| 3. Military <i>Toruń</i> And <i>Gdynia</i> Coins<br>At Allegro Auction | Al. M.Kuźmin p.8   |
| 4. Prices Of Counters From Casino Of <i>Sopot</i>                      | ALEMKA p.9         |
| 5. Publishing News   | ALEMKA p.10        |
| 6. Exhibitions   | R.L.Sieradzki p.13 |
| 7. Local And World-Wide Numismatic News                                | Al. M.Kuźmin p.18  |

Summary in English:

This issue of *GZN* begins with the article by W.Niemirycz about a unique coin from *Gdańsk* dated 1577.

In the following articles Al.M.Kuźmin writes about counters and different military coins which have occurred at Allegro Auction recently. The pictures and the descriptions of these counters and coins are also attached to this article as well as their prices.

In the next articles ALEMKA gives us some fresh publishing news on the numismatic book market. He also writes about some important events and exhibitions which have been held lately.

Some interesting local and world-wide numismatic news brings this issue of *GZN* to an end.

Translated by KARO

ISSN 1505 - 1309

Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku



# Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne NR 61

W numerze m.in. :

- O nieznanym gdańskim groszu obłąnicznym

# GDAŃSKIE ZESZYTY NUMIZMATYCZNE

Pismo ukazuje się od 1988 roku

Redaguje :

Aleksander M. Kuźmin



Zdjęcia :

Aleksander M. Kuźmin



Wydawca :  
Polskie Towarzystwo Numizmatyczne  
Oddział w Gdańsku

Adres wydawcy  
i

Adres redakcji :  
81 - 601 Gdynia ul. Apollina 38  
tel (0 58) 621 43 67  
tel. kom. 606 710 835  
e-mail [alemka@poczta.onet.pl](mailto:alemka@poczta.onet.pl)

Gdańskie Zeszyty Numizmatyczne są rozprowadzane wewnątrz  
Towarzystwa przez Oddział w Gdańsku. Redakcja nie odpowiada  
za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń. Za treść artykułów  
odpowiedzialni są autorzy.

Nakład - 100 egz.

W NUMERZE:

- |   |                 |       |
|---|-----------------|-------|
| 1. NIEZNANY GDAŃSKI GROSZ<br>OBLEŻNICZY Z 1577 r. | W. Niemirycz    | s. 3  |
| 2. ŻETONY GAL-u                                   | Al.M.Kuźmin     | s. 6  |
| 3. MONETY WOJSKOWE NA AUKCJACH                    | Al.M.Kuźmin     | s. 8  |
| 4. CENY ŻETONÓW SOPOCKIEGO KASYNA                 | ALEMKA          | s. 9  |
| 5. NOWOŚCI WYDAWNICZE                             | ALEMKA<br>ALDEK | s. 10 |
| 6. WYSTAWY  | R.L. Sieradzki  | s. 13 |
| 7. SPOTKANIE ...                                  | R.L. Sieradzki  | s. 16 |
| 8. NOWY MEDAL GDAŃSKI                             | ALDEK           | s. 18 |
| 9. WYSTAWA PIENIĄDZA PAPIEROWEGO                  | Al.M. Kuźmin    | s. 18 |
| 10. AUKCJE, WYSTAWY, ODCZYTY                      | ALEMKA          | s. 19 |
| 11. CIEKAWOSTKI                                   | ALEMKA          | s. 20 |



### NIEZNANY GDAŃSKI GROSZ OBLĘŻNICZY Z 1577 ROKU

Po wyborze na króla w 1576 roku Stefana Batorego, Gdańsk, opowiadający się wcześniej za Maksymilianem, nie uznał nowego monarchy. Konflikt doprowadził w 1577 roku do oblężenia zbuntowanego miasta przez wojska królewskie.

Z tego okresu pochodzą oryginalne monety oblężnicze z wizerunkiem Chrystusa na awersie i wymownym napisem: DEFENDE NOS CHRISTE (na szelągach i groszach), DEFENDE NOS CHRISTE SALVADOR (na półtalarach i talarach) oraz DEFENDE NOS SALVADOR (na dukatach).

Napisy te w polskim tłumaczeniu oznaczają: „obroń nas Chryste”, „obroń nas Chryste Zbawicielu” i „obroń nas Zbawicielu”.

Na rewersie tych monet umieszczono herb Gdańska, datę i napis właściwy dla nominału. Brak wizerunku króla Stefana Batorego miał świadczyć o separatyzmie miasta.

Potrzeba gotówki na zbrojenia i opłacenie wojsk, zmusiły Gdańsk do pilnego podjęcia produkcji menniczej, którą powierzono Kasprowi Goebelowi, który właśnie w swej wytwórni zainstalował nowoczesne mechanizmy walcowe do produkcji monet. W połowie 1577 roku rozpoczął on produkcję srebrnych szelągów, groszy i talarów. Niestety oskarżony przez zawistnych o nadużycia Goebel po 2 miesiącach musiał przerwać produkcję i opuścić Gdańsk. Interesujące nas grosze oblężnicze Goebela wybijane były bardzo starannie, a znaczono je gwiazdką i krzyżykiem równoramiennym.

Po opuszczeniu Gdańska przez Goebela, 14 września 1577 roku rada miejska przekazała uprawnienia mennicze Walterowi Tallemannowi, który swoją nową mennicą kierował do kapitulacji

Gdańska do 12 grudnia tegoż roku. Grosze z tego okresu odznaczają się małą starannością wykonania, ale ze względu na rzadkość, są poszukiwane przez kolekcjonerów. Grosze Tellemanna były znaczono jego herbem – Kawka.

Prezentowany grosz na awersie ma półpostać Chrystusa, trzymającego królewskie jabłko z krzyżem, a w otoku wyobrażenie kawki oraz napis:

**DEFENDE NOS CHRISE** (zamiast CHRISTE).



Na rewersie znajduje się herb Gdańska (korona nad dwoma krzyżami w pionie), przedzielający datę roczną 15 – 77, a u góry w otoku widnieje kawka, przedzielająca napis:



## GROSSVS CIVI GEDANENSIS.



Błędny napis na awersie ...CHRIFE zamiast CHRISTE wskazuje na brak kontroli menniczej, być może w chwili zamykania mennicy? Jest to jedyna znana mi moneta obelężnicza z 1577 roku z tak rażącym błędem.

W oglądanych zbiorach i dostępnej literaturze nie zauważyłem podobnej monety. Dlatego można traktować ją jako unikat.

**Wojciech Niemirycz**  
Warszawa

## ŻETONY GAL-u

W styczniu na aukcji Allegro pojawiły się bardzo rzadkie żetony międzywojennej firmy Gdynia – Ameryka. Linie Żeglugowe SA. Oba nominały sprzedano i tak nominal 2 za 117,50 zł a nominal 10 za 137,- zł.

O żetonach tych pisałem na łamach GZN nr 23/1996 .



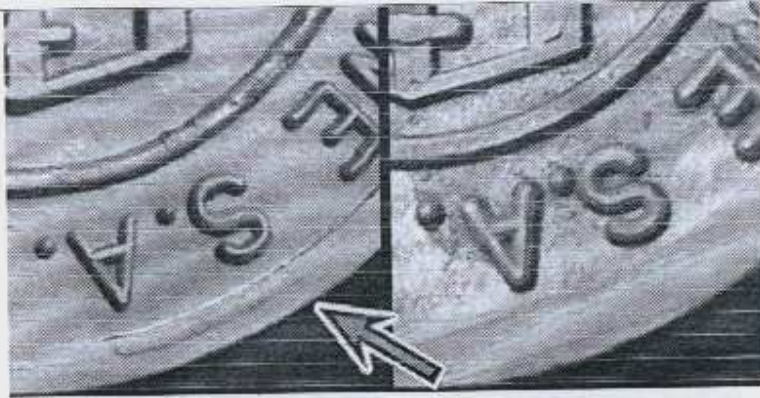
Żeton z nominałem 2 koloru wiśniowego o średnicy 25 mm



Żeton o nominałe 10 koloru ciemnobrązowego o średnicy 25 mm

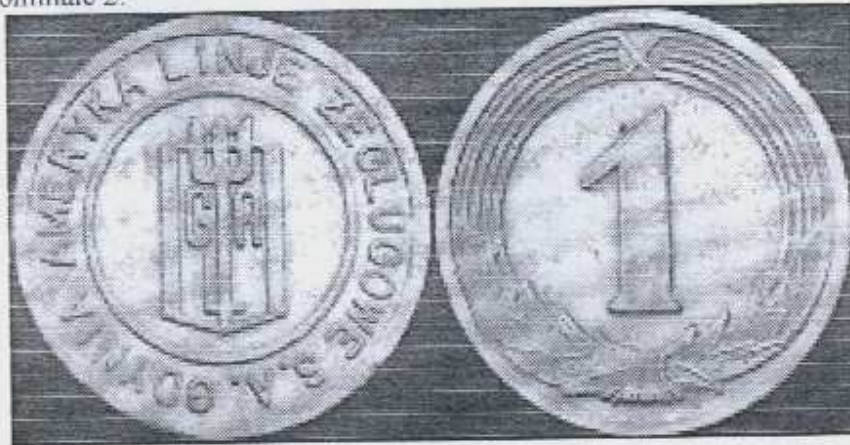
Natomiast na internetowej aukcji Gdyńskiego Domu Aukcyjnego wystawiono także takie żetony z tym, iż żeton z nominałem 2 wystawiono w dwóch odmianach polegających na różnych oddaleniach napisu otokowego od rantu i odmiennym rozstawieniu skrótu S.A.





Różne oddalenia napisu od rantu i odmienne rozstawienie liter skrótu S.A.

Ponadto wystawiony został bardzo rzadki żeton z nominałem 1. Poprzednie dwa nominały notowane są w katalogu B. Sikorskiego a także jak już wspominałem na wstępie były opisywane w 23/1996 numerze GZN, żeton o nominale 1 nie występuje w katalogu Sikorskiego. Katalog B. Sikorskiego nie notuje też odmian żetonu o nominale 2.



Żeton o nominale 1 koloru zielonego o średnicy 25 mm

Zdjęcia żetonów pochodzą z katalogu internetowej aukcji Gdynińskiego Domu Aukcyjnego.

**Aleksander M. Kuźmin**

## TORUŃSKIE I GDYŃSKIE MONETY WOJSKOWE NA AUKCJI ALLEGRO

Ostatnio na aukcjach internetowych pojawiły się monety wojskowe z Gdyni i Torunia.

### Toruń

Złotówka spółdzielni 63 pułku piechoty w Toruniu nr 61 w/g Bartoszewickiego, sprzedana została za kwotę 157,50 zł.



Złotówka spółdzielni C.S.S. (Centralna Szkoła Strzelnicza) w Toruniu nr 193 w/g Bartoszewickiego (1928r. aluminium).  
Sprzedana została za 261,- zł





**Gdynia**

Złotówka Klubu Podoficerów Floty z Gdyni (Bartoszewicki nr 218) wylicytowana za sumę 264 złotych.



Warsztaty portowe marynarki wojennej w Gdyni 2 zł (Bartoszewicki nr 240).

O monecie tej wspominaliśmy w 58 nr GZN, wówczas ceny aukcyjne tej monety osiągały 720,-zł i 600,-zł obecnie cena waha się w okolicach 160,-zł, ale prawdą jest że stan tej monety jest nieporównywalnie gorszy.

**Aleksander M. Kuźmin**

### CENY ŻETONÓW SOPOCKIEGO KASYNA GRY

W styczniu br. na internetowej aukcji Allegro pojawił się dość rzadki żeton sopockiego kasyna gry o nominale 100.



Większość pojawiających się żetonów tego typu i nominalu jest w kolorze jasnoczerwonym, ten natomiast był koloru piaskowego. Dotychczas na aukcjach, które śledzę już od dłuższego czasu tylko raz na aukcji nr 1 „KolArt i REMPEX” w 1995 roku pojawił się taki żeton i został sprzedany za cenę 170,-zł.

Omawiany zaś żeton poszedł za 132,50 zł.

**ALEMKA**

### NOWOŚCI WYDAWNICZE

**Przegląd Numizmatyczny.** Stowarzyszenie Numizmatyków Profesjonalnych.

Ukazał się 4/2004 numer kwartalnika "Przegląd Numizmatyczny". Na jego łamach znajdujemy między innymi:

- Artykuł omawiający rzadki typ dukata gdańskiego z 1614 r.
- Bardzo ciekawy artykuł o monetach obłączniczych XVI i XVII wieku
- Ponadto artykuł o nieznanym monetach prywatnych z dóbr Radziwiłłów.
- A także zaktualizowany katalog monet polskich.
- Stały dział dla kolekcjonerów pieniądza papierowego.

**ALEMKA**

**Biuletyn Numizmatyczny.** Polskie Towarzystwo Numizmatyczne; Zarząd Główny.

Kolejny 4/2004 (336) numer naszego kwartalnika przynosi jak zwykle ciekawy materiał Edmunda Kopieckiego *Lenne monety Gospodarstwa Moldawskiego 1387 – 1497, 1552 – 1606*. Ponadto Rafała Jankego *Podział monet miedzianych Stanisława Augusta Poniatowskiego na mennice*, oraz notki Czesława Chmieleckiego, Bogumiła Sikorskiego i Aleksandra M. Kuźmina dotyczące pieniądza zastępczego.

**ALEMKA**

**NAUTOLOGIA** – Polskie Towarzystwo Nautologiczne,  
Gdynia, nr 1 – 4 / 140 / 2003.

Z dużym opóźnieniem i okrężną drogą dowiedziałem się, że w numerze tym znajduje się – jak napisał we wstępie autor artykułu, członek Oddziału Gdańskiego PTN pan Bogumił Filipek- chronologiczny wykaz medali portu gdyńskiego, żeglugi i związanych z nimi przedsiębiorstw, instytucji i urzędów gdyńskich.

Na trzydziestu stronach (63 – 92) oprócz obszernego wstępu do artykułu zatytułowanego „PORT I ŻEGLUGA GDYŃSKA W MEDALIERSTWIE”, w którym autor przypomniał w skondensowanej formie podstawowe dane dotyczące historii budowy portu oraz powstania i rozwoju żeglugi i przedsiębiorstw żeglugowych na przestrzeni ostatnich osiemdziesięciu lat oraz po wyjaśnieniu



jakimi kryteriami kieruje się przy klasyfikacji medalu jako medalu gdyńskiego, pan B. Filippek pomieścił zdjęcia awersu i rewersu 149 medalii wraz z ich krótkimi opisami oraz podstawowymi danymi zawierającymi informacje o emitencie i autorach medalii, miejscu ich wykonania itp.

Zdjęcia medalii wykonał pan Zbigniew Otremba, nauczyciel akademicki Akademii Morskiej w Gdyni, również hobbysta.

Ponieważ nie przypominam sobie by w poprzednich numerach GZN, była wzmianka na podobny temat, dla porządku należy wspomnieć, iż w tym samym kwartalniku w numerze 3 – 4 / 139 / 2002 pan Miłosz Frąckowiak, także członek Oddziału Gdańskiego PTN, w artykule pt: „STOCZNIA GDAŃSKA MEDALAMI OPISANA” zamieścił zdjęcia awersu i rewersu 72 medalii wraz z obszernymi profesjonalnymi opisami każdego medalu daleko wykraczającymi poza zdawkowe podstawowe dane informacyjne o jego autorze i emitencie.

Wraz z wprowadzeniem i zakończeniem artykuł ten, jak każda inna publikacja autora na te tematy, świadczy o jego erudycji i dużej wiedzy o prezentowanych medalach i historii ich powstania oraz znajdujących się na nich symbolach.

Obie publikacje w znaczący sposób poszerzają wiedzę, nie tylko kolekcjonerów, na temat przedstawionych medalii powinny znajdować się w podręcznej biblioteczkę każdego kolekcjonera tej tematyki; o czym z pełną odpowiedzialnością za słowa informuje Szanownych Czytelników GZN, będący w ich posiadaniu i korzystający z nich

ALDEK

**Częstochowski Magazyn Numizmatyczny** – Stowarzyszenie Archeologiczne – Numizmatyczne im. Władysława Terleckiego. Częstochowa, nr 37/62/2004

Ukazał się kolejny numer CzMN. Zawiera on jak zawsze szereg interesujących artykułów, których nie sposób w tej krótkiej notce wymienić choćby z tytułów. Do najciekawszych należą m.in. druga część wspomnień Władysława Terleckiego (1904 – 1967) o akcji ukrycia w okresie okupacji bezcennych polskich numizmatów z Gabinetu Numizmatycznego Mennicy, którego wówczas był pracownikiem. Ponadto artykuł Andrzeja Szklarskiego o pieczęciach Królów Polskich.

Dla porządku należy wspomnieć, że w numerze tym publikowany jest też artykuł członka Oddziału Gdańskiego PTN pana Romualda L. Sieradzkiego pt „Jeszcze o medalach upamiętniających bitwę pod Monte Cassino”, w którym opisuje medal autorstwa Józefa Kaweckiego z Gdyni i medal autorstwa Tadeusza Gajora z Gdańska jak też plaketkę z okazji 60 rocznicy bitwy. Artykuł ten napisany został jako uzupełnienie do artykułu pana Wojciecha Niemiryca „Niektóre pamiątki numizmatyczne bitwy o Monte Cassino” zamieszczonego w 36

numerze CzMN, w którym zabrakło informacji o tych medalach znanych dobrze w tutejszym środowisku kolekcjonerskim.

ALDEK

### NOWA MONETA „POMORSKA”

Narodowy Bank Polski w dniu 17 listopada 2004 r. wprowadził do obiegu kolejną monetę dwuzłotową z serii „Herby województw” jest nią dwuzłotówka „pomorska” z wizerunkiem herbu naszego województwa.

W Gdańsku wprowadzeniu tej monety do obiegu nadano szczególnie uroczystą oprawę.

Do gdańskiego Dworu Artusa przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich oraz zaproszeni licznie znamienici goście (o ile mi wiadomo nie znalazło się wśród nich miejsce dla członków Zarządu Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego).

Była telewizja i prasa. (Tytuły w prasie lokalnej: „Dwuzłotówka. Gryf obok Orła”, „Pomorze na monetach”, „A to ciekawe. Mamy własną dwuzłotówkę”, „Pomorski pieniądz”)

Przybył również Leszek Balcerowicz prezes NBP, który pierwszymi monetami „pomorskimi” (ponoć numerowanymi) obdarował notabli. W swoim wystąpieniu stwierdził, że pomysł bicia monet upamiętniających obecnie istniejący podział administracyjny kraju na 16 województw został zaczerpnięty z USA. Od kilku bowiem lat emitowane tam są monety 25 centowe upamiętniające poszczególne stany.

ALDEK

### WYDAWNICTWA PTN

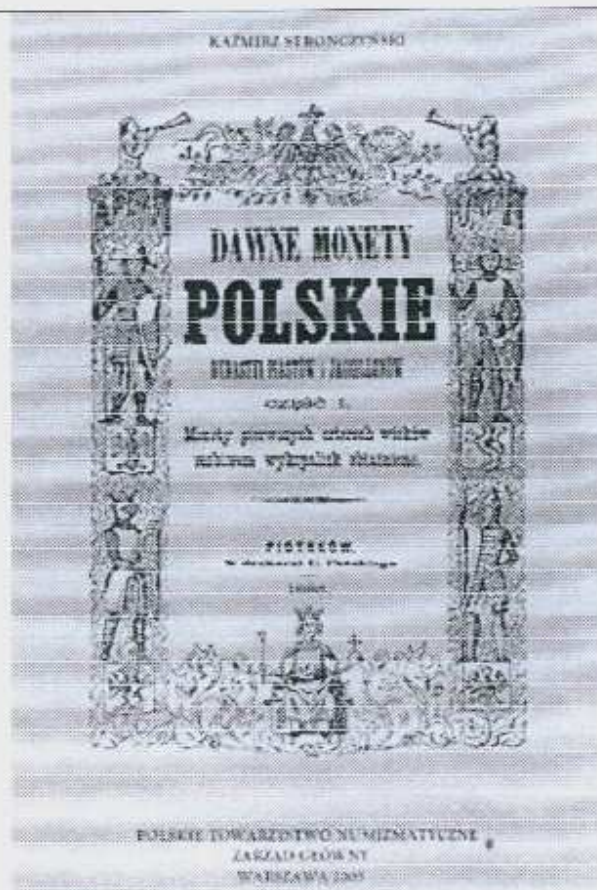
#### SUBSKRYPCJA REPRINTU FUNDAMENTALNEGO DZIEŁA NUMIZMATYKI POLSKIEJ

Informujemy, że przygotowany jest reprint znakomitej książki Kazimierza Stronczyńskiego *Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów*, Piotrków 1883-1885.

Przedmowę do wydania napisał prof. dr hab. Stanisław Suchodolski, zaś krytycznego opracowania części katalogowej dokonali: Witold Garbaczewski, Edmund Kopiczki i Jerzy Piniński.

Całość zostanie wydana w trzech tomach, w twardej oprawie. Planowane ukazanie się książki - luty 2005 roku. Cena za całość - tylko 130 zł. Jest to pozycja, którą każdy numizmatyk powinien mieć w księgozbiórce.





Strona tytułowa dzieła K. Stronczyńskiego

## WYSTAWY

W związku z rozszerzonym w dniu 7 grudnia br. programem comiesięcznego zebrania członków Oddziału Gdańskiego PTN, o spotkanie z kierownictwem Zarządu Głównego PTN i uroczystym pożegnaniem mijającego roku, postanowiłem uatrakcyjnić to zebranie poprzez zorganizowanie okolicznościowej wystawy medali. W oparciu o własne zbiory, przygotowałem trzy tematy:

Jako temat przewodni, ze względu na obecność członków ZG PTN, postanowiłem pokazać dorobek medalowy naszego Oddziału, tj. medale, których emitentem był Oddział Gdański PTN, a ich pomysłodawcami członkowie naszego Oddziału.

A mamy się, czym pochwalić. Oddział nasz na przestrzeni swego 50-lecia wyemitował 12 medali, każdy w dwóch wersjach kolorystycznych, a niektóre z nich dodatkowo wybite zostały w kilku egzemplarzach w srebrze lub miedzi. Łączna ich ilość to 29 różnych medali. Wykonane one zostały w Mennicy Państwowej w Warszawie. Na wystawie zaprezentowałem je wszystkie, pokazując awers i rewers medalu oraz ich różne – dwie, trzy a nawet cztery – odmiany kolorystyczne gdyż i takie posiadam w swym zbiorze. W sumie w jednej gablocie pokazałem ich 29 sztuk.

Jako drugi temat, wart aktualnego zaprezentowania, uznałem za słuszne pokazanie medali Politechniki Gdańskiej ze względu na obchodzony przez tą uczelnię w 2004 / 2005 roku trzykrotnego jubileuszu. 100-lecie Politechniki Gdańskiej, 60-lecie politechniki w Gdańsku oraz jubileuszu 1904 / 2004 – 2005. W kolejnej, więc gablocie wyeksponowałem posiadane medale tej uczelni w ilości 21 sztuk. Również prezentując awers i rewers każdego medalu oraz dwie lub trzy wersje kolorystyczne. W tym i medal wybity z okazji obchodzonego przez Politechnikę jubileuszu.

Mam nadzieję, iż prezentacji tego medalu na łamach GZN dokona osoba bardziej ode mnie kompetentna w temacie medali przemysłu stoczniowego a Politechniki Gdańskiej w szczególności.

W trzeciej gablocie zaprezentowałem 10 medali, również eksponując ich awers i rewers oraz kilka ich odmian kolorystycznych – razem 27 sztuk. Medale te, o czym informuję bez fałszywej skromności zostały wykonane według mojego pomysłu i założeń projektowych lub z bardzo znaczącym moim udziałem w ich projektowaniu. Emitentem większości medali była Akademia Morska w Gdyni oraz IX Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Gdyni i Firma MEGA S.A. z Gdyni.

W dwóch przypadkach, sam jestem ich pomysłodawcą, projektantem i wybicie ich opłaciłem z własnych środków. Jeden znany już i opisywany wcześniej w GZN upamiętniający Flotyllę Rzeczną Marynarki wojennej w Pińsku (z 1999 r.). Drugi wybity w 2004 roku w związku z 60-rocznicą Powstania Warszawskiego. Jest to medal bardzo osobisty, gdyż poświęciłem go pamięci mojego wuja a zarazem Ojca Chrzestnego śp. Grzegorza Byczkowskiego, który z Pińska z Kresów Rzeczypospolitej poszedł do Powstania Warszawskiego, by tam w wyniku nieodpowiedzialnego rozkazu ze strony samozwańczego watażki (pseudonim Sęp – Izidor Sosnowski – w/g Tadeusza Girgo „na Górnym Czerniakowie” wyd. MON 1979), polec żołnierska śmiercią w drugim dniu jego trwania.





Na awersie moim zdaniem niezbyt czytelny jest krzyż a wśród jego ramion data śmierci  
02.08.1944

Do medalu dołączyłem opracowaną przeze mnie, krótka notę informacyjną dotyczącą G. Byczkowskiego.

Poniżej przedstawiony jest awers i rewers tego medalu wybitego w ilości 25 sztuk o średnicy 70 mm.

Medale w łącznej ilości 77 sztuk wyeksponowałem w 3 gablotach w holu głównym Muzeum Archeologicznego w Gdańsku w dniu 06.12.2004 roku w

przeddzień naszego zebrania w dniu 7 grudnia, przed i w przerwie zebrania, chociaż wystawa nie została oficjalnie zaanonsowana, przez wielu przybyłych na zebranie członków Oddziału Gdańskiego PTN, którzy z uwagi na szczególnie uroczysty charakter zebrania przybyli dość licznie (ok. 40 osób) była z zainteresowaniem oglądana i komentowana a autor wystawy komplementowany za jej zorganizowanie a i trafny dobór szczególnie dwóch tematów. Znalazło to swój wyraz między innymi w dokonanych wpisach do wyłożonej prywatnej kroniki, dokumentującej mój dorobek wystawowy. Wśród kilkunastu wpisów, znajdują się również gratulacje prezesa Zarządu Głównego PTN prof. dr. hab. Mariusza Mielczarka.

Wszystkie medale mojego autorstwa, wykonane zostały w znanej, działającej na tutejszym terenie od 1993 roku firmie PIU „CELESTAN”, której założycielem i właścicielem jest pan mgr. Stanisław Śliwa.

**Romułd L. Sieradzki**

## SPOTKANIE Z JEDNYM Z OSTATNICH MOHIKANÓW

W dniu 10 maja br. w siedzibie Muzeum Archeologicznego w Gdańsku, w ramach comiesięcznych zebrań członkowie gdańskiego Oddziału PTN, po raz kolejny gościli ppłk. rez. mgr Henryka Karpińskiego z Gdyni. Tematem tego spotkania była 60 rocznica zakończenia II Wojny Światowej na kontynencie europejskim ze szczególnym akcentem na udział w niej Polski i Polaków oraz wniesionym przez nas wkładem w zwycięstwo koalicji nad państwami osi.

Ilustracją do ze swadą i wielką znajomością podjętego tematu, była prezentacja pochodzących z prywatnej kolekcji Gościa polskich i zagranicznych orderów i odznaczeń dokumentujących znaczący wkład żołnierza polskiego na wszystkich frontach II Wojny Światowej.

Jak powiedział we wstępie swego wystąpienia H. Karpiński zaprezentowany zestaw plansz z odznaczeniami jest fragmentem większej całości, wyselekcjonowanym na potrzeby tego tematu (około 1/3 ze względu na brak dostatecznej ilości potrzebnego miejsca). Gromadzony latami zbiór, obejmuje bowiem ponad sześćset eksponatów z różnych epok historycznych.

Mogliśmy więc podziwiać nie tylko całą gamę unikalnych odznaczeń zagranicznych, z których wielu nie posiada w swych zbiorach nawet renomowane nie tylko krajowe muzea ale i usłyszeć o nich mało znanych poza gronem fachowców ciekawostek nie zawsze dostępnych w literaturze tematu lub wymagających cierpliwego wertowania tomów opracowań specjalistycznych, a które świadczą o przebogatej wiedzy H. Karpińskiego z tego zakresu. Wystarczy wymienić tylko np. odznaczenia Chin Narodowych, USA, Wielkiej Brytanii, Francji czy innych państw ówczesnej koalicji antyhitlerowskiej, które mieliśmy w



zasięgu wzroku. (Dla przyzwoitości nie wspomnę tu o rękach by nie przywoływać niecznych skojarzeń.)

Mam tu na uwadze m.in. Order Zwycięstwa ustanowiony przez generalissimusa Czang-Kaj-szeka (1887 - 1975).

W tym miejscu pozwolę sobie na mały wtřet, by przypomnieć, że ten najwyższy stopień wojskowy w niektórych państwach, nadawany generałowi lub marszałkowi pełniącemu obowiązki naczelnego wodza, wbrew niektórym obiegowym opinią przypisującym go tylko J. W. Stalinowi (1879 - 1953) znany jest już od XVI w. Przed Stalinem stopień generalissimusa posiadali m.in. Wallenstein (1583 - 1634), A. W. Suworow (1730 - 1800), F. Foch (1857 - 1929) a bliżej naszych czasów tacy dyktatorzy jak F. Franco (1892 - 1975) czy R. Trujillo (1891 - 1961).

Kontynuując przerwany wątek podziwialiśmy - Lotniczy Order Honoru Stanów Zjednoczonych AP, Order Imperium Brytyjskiego (który jak się dowiedzieliśmy jest orderem zwrotnym, to znaczy po śmierci odznaczonego rodzina zobowiązana jest do zwrotu odznaczenia), lub francuską Legię Honorową. Interesujące były, mało znane, większości obecnych, informacje na temat najwyższego odznaczenia radzieckiego - Orderu Zwycięstwa, którym jak się dowiedzieliśmy, odznaczonych zostało tylko 17 osób, oraz jakie były kulisy nadania go młodzieńkiemu wówczas (1945 r.) rumuńskiemu królowi Michałowi czy też w jakich okolicznościach (z datą wsteczną) sam siebie odznaczył L. Breżniew (1906 - 1982) w okresie gdy był Sekretarzem Generalnym KC KPZR, a który mu odebrano pośmiertnie, tak jak odebrany mu został Order Wojenny VM I klasy, przyznany mu ówczesne władze w Polsce na jego życzenie, przez (co nie wszystkim jest wiadomym) prezydenta, gen armii W. Jaruzelskiego.

Wzruszająco brzmiała nieznaną szerzej historia 90-letniego dziś księdza Franciszka Kaszubowskiego, mieszkańca Gdyni, byłego żołnierza AK, więźnia Stuthoffu i uczestnika marszu śmierci, jeńca Armii Czerwonej, zesłańca na Sybir, posiadacza wielu odznaczeń, który dożywa swych dni w całkowitym obecnie zapomnieniu, a którego losy wojenne są tak znamienne dla losu wielu Polaków.

Nie sposób w tej relacji streścić całość wystąpienia H. Karpińskiego i opisać wszystkie zaprezentowane przez niego eksponaty, które fachowo i przeżyście opracowane umieszczone na specjalnie wykonanych do celów wystawienniczych planszach, świadczą o wielkim porywaniu z jakim traktuje On swoje zbiory. Na uznanie zasługuje fakt i należy go wyraźnie wyartykułować, że Henryk Karpiński (rocznik 1824) od wielu już lat, niezmordowanie i bezinteresownie prowadzi bardzo aktywną działalność na rzecz patriotycznego wychowania i oddziaływania w tym duchu na społeczeństwo ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży.

Odwiedza ze swą przebogata i w wielu przypadkach - jak sami mogliśmy się przekonać - unikalną kolekcją, szkoły, jednostki wojskowe, organizacje

społeczne nie tylko w województwie pomorskim ale i w woj. ościennych, spotykając się wszędzie z wyrazami szczerzego podziwu i uznania za swą społecznikowską pasję.

Składając w tym miejscu miłe indywidualne podziękowania Panu Henrykowi Karpińskiemu za jego bezinteresowny a jakże bardzo interesujący i pouczający kolejny udział w naszym zebraniu apeluję do Zarządu Oddziału o uhonorowanie Pana Henryka Karpińskiego Złotą Odznaką Oddziału Gdańskiego PTN wraz z dyplomem.

**Romuald L. Sieradzki**

## NOWY MEDAL GDAŃSKI

Mam nadzieję, że zainteresuję Kolegów kolekcjonerów medali informacją, że w związku z przypadającym w sierpniu br. 25-leciem podpisania Porozumień Sierpniowych, Urząd Miasta Gdańska rozpisal konkurs na projekt medalu pamiątkowego.

Pierwsze miejsce, nagrodę pieniężną i zakwalifikowanie projektu do realizacji, uzyskała propozycja Dobrochny Surajewskiej. Zaprojektowany przez nią medal ma kształt prostokata o parametrach 90 x 80 mm. Na awersie medalu autorka zaproponowała znane logo 25 lecia Solidarności statek w kształcie cyfr 2 i 5 na tle 21 postylatów sierpniowych.

Rewers wypełnia szereg znaczących dla Związku dat, od sierpnia 1980 r. do sierpnia 2005 r. Po obu stronach medalu wypukła litera „V”. Medal ma być wykonany ze stopu srebra w ilości ok. 1000 sztuk i wręczany uczestnikom wydarzeń sprzed ćwierćwiecza i wszystkim gościom zaproszonym na sierpniowe obchody. Ilość ta, gdy chodzi o medal, jest stosunkowo duża i mam uzasadnioną nadzieję, że nie będzie większych trudności z pozyskaniem go do kolekcji.

**ALDEK**

## WYSTAWA PIENIĄDZA PAPIEROWEGO

W dniu 19 stycznia br. w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy została otwarta wystawa banknotów „Pieniądz papierowy na ziemiach polskich od 1794 roku do czasów współczesnych”.

Jest to już kolejna wystawa numizmatyczna przygotowana przez Muzeum Okręgowo w Bydgoszczy w ostatnim okresie. Pamiętamy jeszcze niezwykle urody wystawę „Świat brakteatów Średniowiecze w zwierciadle monet” I tym razem prezentowana wystawa banknotów przygotowana jest niezwykle starannie, eksponaty wystawione są w przestronnych, dobrze oświetlonych salach, większość



banknotów wystawiona w antyramach wiszących na ścianach, pozostałe w gablotach stojących. Głównym celem wystawy to zilustrowanie ponad 200-letniej historii pieniądza papierowego. Należy podkreślić bardzo dobry dobór materiału, który prezentuje w zasadzie wszystkie podstawowe typy pieniądza papierowego. Trzeba przyznać, że żaden katalog nie da takiego przejrzystego obrazu całości polskich banknotów, jakie daje bezpośrednie obcowanie z wystawą.

Jednym z działów tej wystawy jest „*Pieniądz papierowy gdański*”.

Wystawa potrwa do 15 marca br., gorąco polecam i zachęcam do zwiedzenia tej wystawy. W sklepiku muzealnym oprócz informatora (mini katalogu wystawowego) można nabyć bardzo ciekawe pozycje numizmatyczne.

**Aleksander M. Kuźmin**

### Aukcje, wystawy, odczyty...

Pocztowo – internetowa aukcja Gdyńskiego Domu Aukcyjnego trwała od 15 lutego do 4 marca 2005 roku. Bardzo interesująca aukcja z wieloma bardzo rzadkimi pozycjami, świetnie przygotowany katalog rozprowadzany na płytkach CD. Gorąco polecam, jeżeli ktoś nie brał udziału w to przynajmniej nabycie owego katalogu, będzie to interesująca pozycja biblioteczna.

18 i 19 marca 2005 roku czynna będzie aukcja Poznańskiego Domu Aukcyjnego. Na aukcję tą wielu kolekcjonerów czeka zawsze z wielkim napięciem, jest to, bowiem najlepsza aukcja w Polsce. Zawsze na aukcjach PDA można spodziewać się niezwykle rzadkich a już na pewno pięknie zachowanych obiektów, ponadto katalogi tego aukcjonera to niezwykle pięknie i starannie wydane książki stanowiące ozdobę każdej podręcznej biblioteczki numizmatycznej.

26 kwietnia 2005 roku w Muzeum Sopotu odbędzie się prelekcja Adama Musiałowskiego z Muzeum w Toruniu zatytułowana: „Co wiemy o Amrogowiczu”. Przypomnieć należy, że W.C. Amrogowicz to znany sopocki kolekcjoner m.in. numizmatów inicjator słynnych tak zwanych „monet Amrogowicza” o nominale 2 i 5 złotych z wizerunkiem matki Boskiej Częstochowskiej. Monet osiągających na aukcjach krajowych i zagranicznych bardzo wysokie ceny. Prelekcja A. Musiałowskiego będzie zapewne pokłosiem pięknej wystawy, jaka miała miejsce w lutym 2004 roku w Muzeum w Toruniu, pt.: „*Walery C. Amrogowicz 1863 – 1931. Pasja życia. Kolekcja numizmatyczna*”,

a autorem tej wystawy był właśnie Adam Musiałowski. Wierzą, że prelekcji tej wysłuchają licznie zgromadzeni członkowie naszego Oddziału PTN.

**ALEMKA**

Pomimo licznych zapowiedzi odczyt i wystawa nie cieszyła się uznaniem naszych kolegów.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy na wystawie i odczycie spotkałem tylko 1, słownie: jednego członka naszego Oddziału PTN. Była to jedna z nielicznych imprez strictly numizmatycznych, wydawałoby się, że będzie w niej uczestniczyć znaczne grono osób z naszego środowiska, ale jak się okazało to tylko mi się wydawało. Nie wiem co o tym sądzić. Czy kolekcjonowanie obiegowych dwózzłotówek i intensywne „wymiana” walorów numizmatycznych w całości wyczerpuje zainteresowania numizmatyczne naszego środowiska?

**Aleksander M. Kuźmin**

### Ciekawostki

#### Niezwykłe odkrycie polskiego numizmatyka

„Rzeczpospolita” pisze o niezwykłym odkryciu dokonanym przez profesora Stanisława Suchodolskiego. Polski numizmatyk w małym kawałku wykopanej monety rozpoznał denar Bolesława Chrobrego.

Fragment monety znajdował się w jednym z grobów w wielkim średniowiecznym cmentarzystku nad brzegiem Jeziora Lednickiego. Ma on wielkość trzech milimetrów na trzy. Znajdują się na nim tylko trzy tajemnicze litery ZLA. Profesor Suchodolski, pracujący w Instytucie Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk rozpoznał w nich fragment napisu VENCLEZLAUS, znajdującego się tylko na denarach Bolesława Chrobrego. Oznacza on imię czeskiego świętego Waclawa. Takich denarów dotychczas znaleziono 12. Wszystkie one są identyczne, ponieważ wybito je jedną parą stempli. Ich badaniem zajmuje się właśnie profesor Suchodolski. „Rzeczpospolita” zaznacza, że w grobach często spotykane są fragmenty monet. Cała moneta stanowiła, bowiem w średniowieczu bardzo duży nominal i dlatego celowo lamano ją na części. Wartość nabywcza fragmentów zależała od ich wagi.

Trójka spryciarzy, która wykorzystwała technologię laserową do wygrania w ruletkę w londyńskim kasynie Ritz ponad miliona funtów szterlingów (ok. 2 mln dol.) będzie mogła zatrzymać potężną wygraną, bo policja nie znalazła odpowiedniego paragrafu.



W skład trzyosobowej szajki wchodziła Węgierka oraz dwóch Serbów. Wykorzystywali oni laserowy skaner ukryty w telefonie komórkowym połączonym z komputerem do szacunkowego obliczania szybkości kulki w rulecie oraz szybkości obrotów koła ruletki i dzięki temu wyliczania najbardziej prawdopodobnego numeru, na którym zatrzyma się kulka. Kalkulacje przeprowadzane były tak szybko, że spryciarze potrafili obstawiać wytypowane przez komputer numery, zanim koło ruletki obróciło się trzykrotnie, co zgodnie z kasynowymi zasadami oznacza koniec obstawiania. Pierwszej nocy w Ritzu trójka wschodnioeuropejskich graczy wygrała 100 tysięcy funtów szterlingów, a drugiej, po nabraniu wprawy, już 1,2 mln funtów - podał w niedzielę londyński "Sunday Times" Gazeta poinformował, że całą trójkę zatrzymała policja, po wszczęciu śledztwa przez wyspecjalizowane służby Ritzu, które wstrzymały wypłatę wygranej.

W sobotę jednak policja poinformowała Reutera, że dochodzenie zakończono, a trójkę spryciarzy wypuszczono na wolność wraz z wygranymi pieniędzmi, ponieważ okazało się, że ich działalność nie naruszała żadnych przepisów prawa. Brytyjski dziennik poinformował, że w związku z aferą kasyna w całym kraju rozpoczęły gorączkowe modyfikowanie zasad bezpieczeństwa.

PAP 5.12.2004r.

### Odkryto centrum kolekcjonerstwa w mózgu

**Kolekcjonerstwo ma w mózgu swoje centrum kontroli - zaobserwowali naukowcy w badaniach na pacjentach, którzy z powodu uszkodzenia mózgu wykazują nienormalne skłonności do gromadzenia niepotrzebnych im rzeczy. Informację zamieszcza pismo "Brain".**

Skłonności do chomikowania rzeczy występują u wielu (około 70) gatunków zwierząt. A ponieważ dotyczą one głównie jedzenia, zachowanie to można uznać za potrzebne do przetrwania. Badania na gryzoniach wykazały, że główną kontrolę nad tym typem zachowań sprawują małe prymitywne struktury położone głęboko w mózgu.

U ludzi jednak chomikowanie jest często pozbawione sensu. Ludzie namiętnie gromadzą rzeczy niepotrzebne im do przeżycia, np. znaczki czy dzieła sztuki i wiele innych bardziej nietypowych rzeczy. Dlatego naukowcy uznali, że w mózgu ludzkim musi znajdować się inny, bardziej "wyrafinowany" obszar, który zarządza naszym pragnieniem posiadania i zbierania rzeczy. Obecność tego obszaru decyduje o tym, że te zachowania są nieodłączną cechą człowieka. W poszukiwaniu tej struktury naukowcy z Uniwersytetu Stanu Iowa przebadali grupę 86 osób, które miały uszkodzenia w różnych obszarach mózgu, a niektóre z nich wykazywały nadmierne skłonności do gromadzenia przedmiotów. Poza tym wszyscy pacjenci byli zdrowi, mieli dobre wyniki w testach oceniających pamięć i

inne zdolności umysłowe. W identyfikacji osób z patologicznymi skłonnościami kolekcjonerskimi pomogły badaczom ankiety wypełniane przez krewnych pacjentów. Zachowanie klasyfikowano jako nienormalne, gdy gromadzenie rzeczy było bardzo nasilone, przeszkadzało pacjentowi w normalnym codziennym życiu, a zbierane rzeczy nie miały wartości użytkowej czy choćby estetycznej (były to np. uszkodzone urządzenia czy stare maile). Jako kolejne kryterium potraktowano fakt, że chorobliwe zachowanie pojawiło się dopiero po urazie mózgu, a pacjent opierał się wszelkim próbom wyrzucenia kolekcji, nawet, gdy przestał się już nią zajmować.

Na podstawie ankiet pacjentów podzielono na dwie grupy - grupę z patologicznymi skłonnościami do kolekcjonerstwa i grupę ludzi, którzy robili to w granicach normy. U wszystkich przeprowadzono badanie mózgu z użyciem trójwymiarowego rezonansu magnetycznego o wysokiej rozdzielczości. Okazało się, że wszyscy patologiczni kolekcjonerzy mieli uszkodzenie w płatach czołowych kory mózgu, zwłaszcza po jej prawej stronie. "Nasze badanie wykazało, że uszkodzenie tego szczególnego obszaru powoduje utratę kontroli nad naszym pierwotnym instynktem zbierania rzeczy" - komentuje prowadzący badania prof. Steven Anderson.

Jego zdaniem, najnowsze odkrycie pomoże lepiej zrozumieć to powszechne u ludzi zachowanie, na temat, którego naukowcy wiedzą ciągle za mało. Inną korzyścią z tych badań może być lepsze zrozumienie niektórych schorzeń psychicznych, jak np. zaburzeń obsesyjno-kompulsyjnych, które również mogą się objawiać skłonnością do gromadzenia przedmiotów. Jak dotąd u osób cierpiących na ten rodzaj nerwicy nie udało się wykryć konkretnych defektów w mózgu.

PAP, MD /2004-12-20 00:47:00



## SPOTKANIA KOLEKCJONERSKIE

Zaplecze poczty głównej w Gdyni ; każdy czwartek godz. 15:30

Zarząd Oddziału Gdańskiego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego zaprasza na zebrania odczytowe w każdy pierwszy wtorek miesiąca (oprócz lipca i sierpnia) o godz. 17:00. Zebrania odbywają się w Sali odczytowej Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

Redakcja Gdańskich Zeszytów Numizmatycznych nawiąże kontakt z osobą zainteresowaną prowadzeniem strony internetowej. Warunek: osoba taka powinna być członkiem Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Kontakt listowy lub telefoniczny na adres redakcji.